

# Kafar Dixon37, Jest taki dzień

Kiedy siadam nad kartką nie liczy się nic, nic  
Nie Myślę czy bit tu zrobi hit tu  
A za rymem rym mój porwie tłumy z zamuły  
To dla ludzi z Polski  
To dla moich ludzi  
/2x

Dziś obojętnie kim jesteś, skąd pochodzisz  
Jesteś stary, schorowany, czy zdrowy i młody  
Dam ci coś od siebie, jeśli tutaj błędzisz  
I zależy już od ciebie co z tym dalej zrobisz  
Możesz podnieść się  
I iść dalej  
Możesz dalej w melanzowym szale szaleć  
Szukać winnych twych kolejnych porażek□  
Szanse znalezienie małe  
Bo to twój upadek  
I nie ważne jest  
Ile razy tylko chciałeś  
Szukaj zalet  
Bo jest taki dzień, to dzień marzeń  
Wiary że dobrze być musi  
A hasło populizm  
Wymyślili ci, co zapomnieli jak być ludźmi  
Trzymam kciuki  
Helo, bracia zagranicą  
Zapytaj jak często się widza z rodziną  
I co wtedy czują  
Ile by oddali by ich bliscy nigdy przez nich nie płakali

Kiedy siadam nad kartką nie liczy się nic, nic  
Nie Myślę czy bit tu zrobi hit tu  
A za rymem rym mój porwie tłumy z zamuły  
To dla ludzi z Polski  
To dla moich ludzi  
/2x

To słowo dla chorych – głowa do góry  
Pieprzyć choroby – ta ,łatwo ci mówić  
Bo jesteś zdrowy, ale nie głupi  
I życzę byście mogli do domu wrócić  
Uściskać mamę ojca podziękować bratu  
Z siostrą iść naprzeciw całemu światu  
W końcu dzień marzeń  
Sport i podróże  
Z dała od prześcieradeł ze szpitalnych łóżek. I  
dłużej i dłużej, więcej i więcej  
Życzę wolności tym co spętano ręce  
Tym co naprędce tu belzebub kuśi  
By zobaczył ślepy, by usłyszał głuchy  
I był człowiek, który oddał krew za te mury  
Nie płakał na widok swojej emerytury  
Ludziom co ludzkie, Bogu co boskie  
Postąp tym wnioskiem Polsce co polskie

Kiedy siadam nad kartką nie liczy się nic, nic  
Nie Myślę czy bit tu zrobi hit tu  
A za rymem rym mój porwie tłumy z zamuły  
To dla ludzi z Polski  
To dla moich ludzi  
/4x